

Żandarm i policjantki

2024-07-26



Czyli: Gruby misio ma cykora.

Na komendzie żandarmerii w Saint Tropez szykują się zmiany, można rzecz, radykalne. Komenda się przenosi. Przeprowadzka to zawsze kłopot, nawet jak idzie sprawnie. Oprócz nowego miejsca pracy, są też nowe mieszkania, żandarmi wraz z rodzinami ponownie mieszkają w tym samym budynku co ich posterunek. Komenda jest większa, jakby jaśniejsza. Pojawia się nowoczesne wyposażenie - komputer, mający znać odpowiedź na każde pytanie. Podobno jest nowocześniejszy niż ten w kwaterze głównej. Jednak dopiero rewolucyjne zmiany zapowiada przybyły niedługo po przeprowadzce pułkownik. Do obsady komendy dojdą nowi funkcjonariusze, a raczej... funkcjonariuszki!

W ramach eksperymentu, na komendzie w Saint Tropez staż mają odbyć cztery młode funkcjonariuszki służb pomocniczych. Żandarmi są tym zachwyceni. Ich radość trochę gasi informacja, że kobiety spać będą w klasztorze. Mają przede wszystkim być bezpieczne (to wśród strażników porządku nie będą? :-P).

Zgodnie z oczekiwaniami Christine (Catherine Serre), Marianne (Elisabeth Etienne), Isabelle (Sophie Michaud) i Yo (Nicaise Jean-Louis) okazują się piękne, uprzejme, pomocne i opiekuńcze. Dotychczasowa załoga jest uszczęśliwiona z ich towarzystwa, a one same zadowolone z wrażenia jakie wywarły. Żony funkcjonariuszy są zdecydowanie w innych nastrojach. Komendanta i Ludovica czeka dość niesympatyczna rozmowa.

Następnego dnia na nowe funkcjonariuszki czeka służba i nauka. Dziewczyny szybko się odnajdują w nowym miejscu i zaprzyjaźniają z przydzielonymi im funkcjonariuszami (należy dodać - kawalerami). Niekiedy nauka przeradza się chaos.

Kolejnej nocy, Isabelle zostaje porwana. Uwaga całej załogi skupia się aby ją odnaleźć. To nie koniec problemów, okazuje się, że Marianne zniknęła, również została porwana – porywacze wysyłają list aby nie szukać kobiet. Sytuację może skomplikować planowana inspekcja ministra. Na odnalezienie porwanych jest niewiele czasu.

„**Żandarm i policjantki**” to już ostatni film z serii o żandarmach z Saint Tropez. Szkoda, ale niestety, niedługo po zakończeniu zdjęć zmarł Louis de Funès, a w trakcie produkcji reżyser – Jean Girault. Chyba dobrze, że nikt nie próbował ich zastąpić, sądzę, że to by się nie udało. Zwykle takie kontynuacje na siłę (a raczej skok na kasę), są niewiele warte i są gorsze od oryginału. Louis był tak charakterystycznym aktorem, że nie ma możliwości, aby znaleźć kogoś, kto by go przypominał.

Na plus należy dodać brak większych zmian w kadrze. Ci sami aktorzy, te same role. Jest kilku nowych funkcjonariuszy, ale większość jest ta sama. To naprawdę miłe, że co film nie ma jakiś roszad w obsadzie.

Film powstał w 1982 roku, widać to. Obecnie niektóre sceny by nieprzeszły. Raczej wywołałby g*wno burze i apopleksję u co niektórych z osób. Cóż to były inne czasy, ludzie mniej sztywni, mniej obawiający się żartów (bo chyba nikt poważnie by tego nie traktował), bardziej zdystansowani do siebie i innych.

„**Żandarm i policjantki**” bardziej podobał mi się niż „[Żandarm i kosmici](#)”. Widać powrót do formy po, moim zdaniem, słabszej części. Fabuła jak zawsze jest lekka, lecz lekko bezsensowna (ale że to komedia, do wybaczenia). Choć chyba tu jest największe napięcie problemów. Jest też najgroźniejszy, do tej pory, przeciwnik.

„**Żandarm i policjantki**” jest filmem trochę smutnym – bo ostatnim. Szkoda, ale nie, jak pisałem, nie było sensu ciągnąć tego dalej. Ogląda się go jak inne, nie jest to cykl brutalny, raczej jest lekki, przyjemny. Są to niemal rodzinne komedie, pozwalające na czysty relaks.

Tytuł polski: **Żandarm i policjantki**

Tytuł oryginalny: **Le gendarme et les gendarmettes**

Reżyseria Jean Girault

Louis de Funès jako Ludovic Cruchot

Michel Galabru jako Alphonse Gerber

Maurice Risch jako Beaupied

Guy Grosso jako Tricard

Michel Modo jako Berlicot

Patrick Préjean jako Perlin

Claude Gensac jako Josépha Cruchot

Catherine Serre jako Christine Rocourt

Elisabeth Etienne jako Marianne Bonnet

Sophie Michaud jako Isabelle Leroy

Nicaise Jean-Louis jako Yo Macumba

Jean-Louis Richard jako Le cerveau (Mózg)

Artur Wyszyński